

Sygn. akt I C 20/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Radek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014r.

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. S. 80 000,00 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- 2) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 3) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 7 617,00 (siedem tysięcy sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 4) nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 3 196,47 (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt sześć złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 20/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 stycznia 2012 roku powód J. S. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego – E. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 91 697,84zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że w dniu 13 września 2011 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym poszkodowany został J. S.. Do zdarzenia doszło w ten sposób, że kierujący pojazdem marki O. (...)M. M. podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka motorowerem J. S., w wyniku czego doprowadził do zderzenia bocznego. Zdarzenie miało miejsce w D. na skrzyżowaniu ulic (...)z ulicą (...). Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej firmie.

Pismem z dnia 19 września 2011 powód wystąpił do pozwanego o wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 150 000,00zł.

Decyzją z dnia 17 listopada 2011 roku pozwany przyznał tytułem zadośćuczynienia kwotę 20 000,00zł. i tytułem odszkodowania 1 346,31zł. z tak ustalonego świadczenia pozwany potrącił 50 % tytułem przyczynienia się powoda

do powstania szkody, w żaden sposób nie udowadniając swojej decyzji. Pozwany wypłacił tytułem zadośćuczynienia kwotę 10 000,00zł. i tytułem odszkodowania kwotę 673,15zł.

W ocenie strony powodowej obrażenia doznane przez powoda uzasadniają dochodzenie kwoty 100 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia. Ponieważ pozwany wypłacił tytułem zadośćuczynienia kwotę 10 000,00zł., dlatego aktualnie dochodzona kwota tytułem zadośćuczynienia wynosi 90 000,00zł.

Z miejsca wypadku powód został przewieziony karetką do szpitala w C. gdzie stwierdzono: otwarte złamanie trzonów obu kości lewej nogi w 1/3 dalszej, zwichnięcie lewego stawu biodrowego, złamanie tylnej części panewki lewego biodra z przemieszczeniem kilku odłamów kostnych, odłamanie z przemieszczeniem jądra kostnienia krętarza lewej kości udowej, krwiak wielkości około 7x4 cm. w okolicy stawu biodrowego lewego.

W dniu przyjęcia wykonano poszkodowanemu zabieg operacyjny – otwarta repozycja zwichnięcia pod kontrolą monitora RTG oraz otwartą repozycję złamania i fiksacji stabilizatorem zewnętrznym pod kontrolą monitora RTG.

Z uwagi na całkowity zakaz chodzenia powód został objęty indywidualnym nauczaniem w domu (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-10).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany ubezpieczyciel wskazał, że w toku postępowania prowadzonego w związku ze zgłoszoną przez powoda szkodą, przyznano mu zadośćuczynienie w kwocie 20 000,00zł. zaś z tytułu odszkodowania kwotę 1 346,32zł. pomniejszone o 50% przyczynienie się powoda do szkody, w konsekwencji wypłacono powodowi kwotę 10 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia oraz 673,15zł. odszkodowania.

Zdaniem strony pozwanej – uznana i wypłacona powodowi kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru odniesionych obrażeń i krzywdy powoda poniesionych przez niego w związku z wypadkiem z dnia 13 września 2011 roku. Zdaniem pozwanego –kwota żądanego przez powoda w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienia jest wygórowana zaś roszczenia odszkodowawcze są bezzasadne i nie udowodnione. Ponadto pozwany podniósł, że w oparciu o ustalenia opinii biegłego sądowego M. J. sporządzonej na potrzeby postępowania karnego w sprawie VII K 963/11 Sądu Rejonowego w Chełmie wykluczono przyczynienie się powoda do powstania szkody. Z tej przyczyny pozwany podjął decyzję o zapłacie na rzecz powoda kwoty stanowiącej 50% ustalonego wcześniej zadośćuczynienia i odszkodowania. Wypłaty dokonano w wysokości 10 673,16 zł. na ręce pełnomocnika powoda w dniu 26 marca 2012r. (odpowiedź na pozew k.74 - 84).

Na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2012 roku pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że cofnął pozew i zrzekł się roszczenia na kwotę 1 697,84zł. Oświadczył, że powód otrzymał łącznie od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 20 000,00zł. – 10 000,00zł. przed wniesieniem pozwu i 10 000,00zł. po wniesieniu pozwu(protokół rozprawy k. 94v.).

Prawomocnym postanowieniem z dnia 11 lutego 2014r. Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1 697,84zł.(postanowienie k.201).

W toku procesu strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Do miesiąca września 2011 J. S. (aktualnie lat 16) był osobą zdrową, sprawną, aktywną ruchowo. Był uczniem I klasy Gimnazjum. Uczył się bardzo dobrze, miał świadectwo z czerwonym paskiem. Interesował się motocyklami ,była to jego pasja. Uwielbiał chodzić na ryby, majsterkować, naprawiać coś co zostało zepsute. Pomagał w drobnych pracach w gospodarstwie, koszeniu trawy na działce przydomowej (zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda - E. S. k. 195v.).

W dniu 13 września 2011 roku doszło do zdarzenia drogowego miejscowości D. na skrzyżowaniu ulic (...) z ulicą (...). Do zdarzenia doszło w ten sposób, że kierujący pojazdem marki O. (...) M. M. podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka motorowerem J. S., w wyniku czego doprowadził do zderzenia bocznego (notatka urzędowa k. 11, okoliczność bezsporna).

Z miejsca wypadku powód został przewieziony do Szpitala w C. w którym był leczony w okresie od dnia 13 do 27 września 2011 roku. Rozpoznano u powoda: otwarte złamanie trzonów obu kości lewej nogi w 1/3 dalszej, zwichnięcie lewego stawu biodrowego, złamanie tylnej części panewki lewego biodra, odłamanie jądra kostnienia krętarza mniejszego lewej kości udowej. Zastosowano leczenie operacyjne – zamknięta repozycja zwichnięcia biodra pod kontrolą monitora RTG, otwarta repozycja złamania nogi i fiksacja stabilizatorem zewnętrznym pod kontrolą monitora RTG. Wypisany do domu z zaleceniem leżenia i kontynuacji ćwiczeń wyuczonych w oddziale (karta informacyjna k. 31).

Po przyjeździe do domu był osobą leżącą przez około miesiąc czasu. Wymagał pomocy innych osób przez dalsze dziewięć miesięcy. Od października 2011 roku do marca 2012 roku miał nauczanie indywidualne w domu. W maju powód poszedł do szkoły, poruszał się o dwóch kulach, miał nogę w gipsie. W pierwszej klasie gimnazjum wyniki w nauce powoda pogorszyły się, w drugiej klasie starał się nadrobić materiał. Obecnie jest uczniem III klasy gimnazjum, uczy się dobrze. Na lekcjach w – f wykonuje ćwiczenia na które zezwolił lekarz. Powód bardzo utyka, ma krótszą nogę o 3 centymetry, nosi wkładkę ortopedyczną 1,5 cm. powód nie może podbiec, nie robi pełnego zakresu stopy, w palcach ma przykurcze. Cały czas jeździ na rehabilitację. Stara się mniej chodzić ponieważ puchnie mu noga. Powód wstydzi się blizn, zakłada długie spodnie. Rodzice powoda rozważają możliwość operacji, której efektem byłoby wyrównanie kości piszczelowej. Birą również pod uwagę możliwość operacji plastycznych blizn (zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda - E. S.k. 195v.).

Stan zdrowia powoda wskutek wypadku z dnia 13 września 2011 roku uległ pogorszeniu. Przebyty uraz i leczenie spowodowały cierpienia znacznego stopnia w okresie łącznym około 2 tygodni (dwukrotne leczenie operacyjne) cierpienia umiarkowane w okresie 3 miesięcy i niewielkie w okresie kolejnych 2 miesięcy. Występowały też znaczne uciążliwości w życiu codziennym w okresie od wypadku do maja 2012 roku (stosowanie stabilizatora zewnętrznego oraz opatrunku gipsowego). Powód przez dziewięć miesięcy musiał chodzić o laskach (odciążenie kończyny po złamaniu i odciążenie biodra po zwichnięciu).

Skutki wypadku powód odczuwa do dzisiaj i będzie je odczuwał w przyszłości praktycznie do końca życia. Skrócenie kończyny o około 3 cm. jest trwałe i będzie skutkowało przedwczesnymi zmianami zwyrodnieniowo – dyskopatycznymi kręgosłupa. Zagięcie osi kończyny na poziomie nogi jest trwałe i będzie zaburzało biomechanikę stawu skokowego powodując bóle i przedwczesne zmiany zwyrodnieniowe. Przebyte zwichnięcie biodra ze złamaniami tej okolicy trwałe ogranicza pełny zakres ruchów w stawie biodrowym i w przyszłości może spowodować wystąpienie przedwczesnych zmian zwyrodnieniowych. Powód po wypadku nie był osobą samodzielną i wymagał pomocy i opieki osób trzecich w uśrednionym wymiarze 6 godzin dziennie przez dwa miesiące (licząc od daty wypisu ze szpitala) a następnie przez kolejne 2 miesiące w wymiarze 2 godzin dziennie. Po tym okresie z uwagi na ograniczone możliwości lokomocyjne przez okres 4 miesięcy wymagał pomocy innych osób w uśrednionym wymiarze 1 godzina dziennie (opinia biegłego ortopedy i traumatologa M. R. k. 153 – 155).

Trwały, nieodwracalnym skutkiem urazu są szpecące blizny kończyny dolnej lewej powoda. Obecność szpecących blizn na nodze lewej powód będzie odczuwał raczej w sferze emocjonalnej (świadomość pewnego oszpecenia), gdyż fizycznie blizny te nie powodują ani nie będą powodowały w przyszłości istotnych dolegliwości ani ograniczenia funkcji kończyny (opinia biegłego specjalisty chirurgii plastycznej M. K. k. 132 – 135).

Na skutek wypadku z dnia 13 września 2011 roku stan zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu. Wypadek i jego konsekwencje, tj. operacje, okres hospitalizacji, okres unieruchomienia fizycznego, niemożność samodzielnego zaspokajania swoich podstawowych potrzeb, niepokój o powrót do sprawności fizycznej przed wypadkową, nauczanie indywidualne wiążące się z odizolowaniem od środowiska rówieśniczego spowodował wystąpienie

objawów zespołu stresu pourazowego, powodowanych urazem psychicznym, jakim niewątpliwie był wypadek i jego konsekwencje dla powoda. w związku z urazem i leczeniem powód doznał cierpienia psychicznego w postaci przeżywanych lęków, niepokoju, zaburzeń snu, zaburzeń emocjonalnych, chwiejności emocjonalnej od złości do smutku. Psychiczne skutki przeżytego urazu nie mają u powoda charakteru trwałego. Objawy stresu pourazowego, które wystąpiły u powoda po wypadku mają tendencje malejącą. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć wygaśnięcie całkowite objawów w czasie (opinia biegłego psychologa M. S. k. 109 – 120, 173 - 174).

Pismem z dnia 19 września 2011 roku powód dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi. Wnosił o zapłatę 150 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia (zgłoszenie szkody akt szkody nr (...)).

W ramach likwidacji szkody (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwotę w wysokości łącznie 21 346,31 zł. (decyzje dołączone akta szkody nr (...)).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Ustalając zakres obrażeń jakich doznał powód w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez niego dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opiniach biegłych lekarzy. Dowody te są ze sobą zbieżne i zgodne.

Należy zauważyć, że w sprawie zasięgnięto opinii trzech biegłych sądowych (z zakresu ortopedii, chirurgii plastycznej oraz psychologii). W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, nie dopatrzył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrzył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinie biegłych posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Opinie biegłych specjalistów ortopedii i chirurgii plastycznej są zgodne i wzajemnie się ze sobą uzupełniają.

Sąd uwzględnił także zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda – E. S. w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powoda oraz zmiany trybu jego życia spowodowanej wypadkiem, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu, łącznie z opisanymi powyżej dowodami stworzyły one jeden łańcuch dowodów wzajemnie się dopełniających.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie J. S. domagał się od pozwanego naprawienia szkody powstałej wskutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 13 września 2011 roku, jak również przyznania zadośćuczynienia z powodu cierpień spowodowanych następstwami przedmiotowego wypadku.

Zasada odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powoda za skutki wypadku z dnia 13 września 2011 roku, była między stronami bezsporna.

Bezsporne między stronami były też okoliczności dotyczące hospitalizacji i leczenia powoda, którym był poddany po wypadku.

Na wstępie należy podnieść, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela posiadacza pojazdu określona jest na zasadzie art. 822 k.c., zgodnie z którym, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Uzupełnieniem powyższej regulacji są przepisy obowiązującej w dacie wyrządzenia szkody ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Według zaś art. 35 tej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Przechodząc do rozważań w zakresie zgłoszonych przez powoda żądań wskazać należy, iż odpowiedzialność za szkodę majątkową i niemajątkową na osobie poniesioną przez powoda wynika z dyspozycji art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Przepisy powyższe należy interpretować z uwzględnieniem wykładni systemowej tj. innych przepisów dotyczących odpowiedzialności deliktowej bowiem do zaistnienia odpowiedzialności z art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 k.c. niezbędne jest jednocześnie ustalenie przesłanek odpowiedzialności ex delicto sprawcy szkody z art. 415 kc:

- 1) szkody - w tym przypadku rozumianej także jako uszczerbek w dobrach niemajątkowych (krzywda), a ściślej jako uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia,
- 2) faktu wyrządzenia szkody;
- 3) adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy szkody, a skutkiem w postaci uszczerbku w dobrach prawnie chronionych.

W przedmiotowej sprawie zachodzą wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto.

Powód J. S. doznał szkody, którą należy tu zakwalifikować jako krzywdę, bowiem jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Po wypadku z dnia 13 września 2011 roku z uwagi na występujące dolegliwości zmienił tryb życia i ograniczył dotychczasową aktywność.

Ustalono, że powód poniósł tzw. straty moralne przejawiające się w dolegliwościach psychicznych i fizycznych. Na krzywdę tę składają się przede wszystkim: stres związany z przebiegiem wypadku, fizyczny ból, będący efektem uszkodzenia ciała, dyskomfort psychiczny związany z pobytami w szpitalach i leczeniem, koniecznością ograniczenia dotychczasowej aktywności życiowej oraz istnieniem szpecących blizn na lewej nodze.

Zachodzi ewidentny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 13 września 2011 roku, a szkodą – krzywdą, jakiej doznał powód. Stres, ból, leczenie szpitalne, a także zaburzenia psychiczne są bowiem bezpośrednią, a zarazem normalną (w rozumieniu art. 361 § 1 kc) konsekwencją przedmiotowego wypadku. Jednocześnie należy stwierdzić, że wskazywane przez powoda, trwające do dziś okresowe dolegliwości bólowe i rozstrój zdrowia oraz oszpecenie bliznowe nogi w świetle materiału dowodowego, mogą być traktowane jako następstwa doznanego urazu, co wynika z opinii biegłych wywołanych na potrzeby niniejszego postępowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 §1 k.c., w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnosi się przy tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych

i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących

w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego

i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07 Lex nr 351186, z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 392/04 Lex nr 177203, wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 29 maja 2008 roku, sygn. akt II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakkolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Dodatkowo należy wskazać, że przy ocenie rozmiaru krzywdy pomocnym dowodem w sprawie były opinie biegłych posiadających wiadomości specjalne.

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/ 73 OSNCP 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, LEX 369691, A. Szpunar op. cit. str. 194-195). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady,

że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego (vide orzecznictwo przywołane w przypisie nr 108 na str. 78 w J. Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd.Praw. W-wa 1975).

Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia, mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto, co wskazano wcześniej, szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A.Szpunar op.cit. str. 181, 183-185).

Sumując, jednorazowe zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Dodatkowo, w judykaturze i doktrynie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe), ustalone trwałe skutki zdarzenia powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (por. wyrok S.Apel. w Lublinie z dnia 29.05.2007 r. I ACa 270/07 oraz G. Bieniek w: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I, str. 368). Wskazane zasady wyrokowania w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia znalazły potwierdzenie w najnowszej judykaturze (por. wyrok SN z 09.11.2007 r. V CSK 245/07 OSNC-ZD 2008/D/95).

Ustalając, zatem obecnie wysokość zadośćuczynienia Sąd musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powoda „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną” nie tylko wobec odczuwanych dotychczas cierpień fizycznych (w tym bólowych)

i psychicznych (w tym zaburzenia psychiczne), lecz wywołałby „z góry” analogiczny efekt, w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków w sferze aktywności życiowej, mających dotyczyć powoda przez dalsze lata jego życia. W ocenie Sądu, już tylko ten element oceny rozmiaru krzywdy nakazywał przyjąć, że łączne zadośćuczynienie w kwocie 100 000,00 zł nie jest rażąco wygórowane, w realiach sprawy.

Skutki obrażeń doznanych przez powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13 września 2011 roku były poważne. W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał otwartego złamania trzonów obu kości lewej nogi w 1/3 dalszej, zwichnięcia lewego stawu biodrowego, złamania tylnej części panewki lewego biodra, odłamania jądra kostnienia krętarza mniejszego lewej kości udowej. Skutkiem tych urazów jest między innymi skrócenie kończyny lewej o około 3 cm. jest trwałe i będzie skutkowało przedwczesnymi zmianami zwyrodnieniowo – dyskopatycznymi kręgosłupa. Zagięcie osi kończyny na poziomie nogi jest trwałe i będzie zaburzało biomechanikę stawu skokowego powodując bóle i przedwczesne zmiany zwyrodnieniowe. Przebyte zwichnięcia biodra ze złamaniami tej okolicy trwale ogranicza pełny zakres ruchów w stawie biodrowym i w przyszłości może spowodować wystąpienie przedwczesnych zmian zwyrodnieniowych. Uzyskanie pełnej sprawności powoda jest niemożliwe.

Z punktu widzenia ortopedycznego cierpienia powoda były znaczne przez okres pierwszych dwóch tygodni, umiarkowane w okresie trzech miesięcy i niewielkie w okresie kolejnych dwóch miesięcy. Występowały też znaczne uciążliwości w życiu codziennym w okresie od wypadku do maja 2012 roku. Skutki wypadku powód odczuwa do dzisiaj i będzie je odczuwał w przyszłości praktycznie do końca życia. W wyniku wypadku i leczenia z nim związanego powodowi na prawej nodze pozostały szpecące blizny.

Udział powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 13 września 2011 roku, przeżyty uraz i całokształt przeżyć jakie on wywołał, spowodował wystąpienie u powoda zaburzeń psychicznych, które mają elementy zespołu stresu pourazowego. Rozmiar i natężenie cierpień psychicznych było po przedmiotowym wypadku znaczne, obecnie ich nasilenie jest mniejsze. Powód nie wymaga stałej opieki psychiatrycznej.

Sąd miał na uwadze również wiek powoda, jego widoki na przyszłość porównane przy uwzględnieniu urazu z dnia 13 września 2011 roku i przy hipotetycznym braku przedmiotowego zdarzenia.

J. S. uległ wypadkowi w wieku 13 lat, a więc jako osoba bardzo młoda, zdrowa, sprawna fizycznie, de facto w żaden sposób nie ograniczana

w podstawowych czynnościach życiowych. Sąd miał przede wszystkim na uwadze fakt, iż skutki wypadku powód będzie odczuwał do końca życia. Trudno w chwili obecnej przewidywać, czy ewentualny zabieg wydłużenia kończyny przyniesie oczekiwany skutek.

Fakt ten Sąd poczytał za okoliczność wpływającą na znaczące podwyższenie zadośćuczynienia, ponad kwotę świadczenia zaproponowaną przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, gdyż trwałe, nieodwracalne skutki wypadku w zakresie ograniczenia aktywności życiowej powoda oraz oszpecenia będzie musiał on znosić potencjalnie przez dalsze lata swojego życia.

Skutki wypadku zniweczyły możliwości powoda do dotychczasowej aktywności życiowej.

Rokowanie co do dalszej poprawy stan zdrowia fizycznego powoda nie są dobre. Okresowe dolegliwości bólowe i utykanie skutkują upośledzeniem codziennego funkcjonowania. Okoliczności te wskazywały na zasadność żądań powoda w zakresie zadośćuczynienia.

Reasumując należy wskazać, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13 września 2011 roku J. S. doznał szkody niemajątkowej. Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, że adekwatną łączną kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest 100 000,00 zł.

W związku z faktem, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 10 000,00 zł. (po wniesieniu pozwu również kwotę 10 000,00 zł.) tytułem zadośćuczynienia, Sąd w pkt I wyroku, na podstawie wskazanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80 000,00 zł.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym kwota zadośćuczynienia była usprawiedliwiona co do wysokości i podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) - (punkt I wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd miał na względzie przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W przedmiotowej sprawie na koszty poniesione przez powoda składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 3.600,00zł – ustalone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.), opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00 zł-ustalona na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.). Ponadto powód uiścił 2 000,00zł. tytułem opłaty od pozwu i kwotę 2 000,00zł tytułem wydatków. W sumie koszty poniesione przez powoda wynosiły 7 617,00 zł. W związku z powyższym, Sąd w punkcie 3 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda taką sumę tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto w toku procesu część kosztów została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa w łącznej wysokości 3 196,47zł tj. opłata 2 585,00 zł +opinie biegłych 611,47 zł. i z tych względów na podst. art. 113 ust.2 u.k.s.c. Sąd orzekł jak w pkt. 4 wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.